

Sygn. akt VI Ka 402/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron

Sędziowie SO Waldemar Masłowski

SR del do SO Stupnicki Grzegorz (spr.)

Protokolant Małgorzata Pindral

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze del. do Prokuratury Rejonowej w Zgorzelcu M. K.
(1)

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2017 roku

sprawy **A. M.** ur. (...) w Z., s. M. i W. z domu S.

oskarżonego z art. 159 kk i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu

z dnia 12 maja 2016 r. sygn. akt II K 296/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego A. M.;

II. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 402/16

UZASADNIENIE

A. M. został oskarżony o to, że :

w dniu 7 października 2011 roku w Z., działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. oraz w zamiarze spowodowania ciężkich obrażeń ciała J. M., wzięli udział w pobiciu J. M. w trakcie którego posługiwali się nożem, którym kilkakrotnie ugodzili go w okolice pachwiny i klatki piersiowej, czym spowodowali ranę kłutą okolicy pachwiny uda prawego z uszkodzeniem żyły odpiszczelowej większej oraz mięśnia przywodziciela uda, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała J. M. na czas powyżej dni 7, przy czym działali publicznie i z oczywiste błahego powodu

tj. o czyn z art. 159 k.k. i art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział II Karny wyrokiem z 12 maja 2016r. w sprawie o sygn. akt II K 296/13:

1. uznał oskarżonego A. M. za winnego tego, że w dniu 7 października 2011r. w Z., działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. oraz w zamiarze spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu J. M. wzięli udział w pobiciu J. M. w trakcie

którego szarpali go, bili po twarzy i głowie a gdy wysiadł z samochodu przewracali go i kopali, przy czym A. M. używał noża, którym ugodził J. M. w okolice pachwiny, a następnie próbował jeszcze kilkukrotnie ugodzić go nożem w okolice klatki piersiowej i szyi lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na reakcje obronne pokrzywdzonego, czym spowodował ranę kłutą okolicy pachwiny uda prawego z uszkodzeniem żyły odpiszczelowej większej oraz mięśnia przywodziciela uda, które to obrażenia naruszyły czynności narządów ciała J. M. na czas powyżej 7 dni, przy czym działał publicznie i z oczywiście błahego powodu tj. czynu z art. 159 k.k. i art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 §1 k.k. w zw. z art.156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego poprzez zniszczenie noża opisanego pod poz. DRZ 227/12;

3. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił oskarżonemu A. M. dowód rzeczowy w postaci noża opisanego pod poz. DRZ 228/12;

4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego A. M. kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania od dnia 29 października 2011 r. do dnia 6 grudnia 2011r., oraz od dnia 22 listopada 2014r. do dnia 28 listopada 2014r.;

5. na podstawie art. 57a § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego A. M. nawiązkę na rzecz J. M. w kwocie 2000 zł;

6. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego A. M. od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, w tym nie wymierzył mu opłaty.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca z wyboru oskarżonego A. M.. Zarzucił on rozstrzygnięciu:

1) na podstawie art. 438 pkt 1 i 3 k.p.k. naruszenie prawa materialnego poprzez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na bezsporne przyjęcie, iż oskarżony A. M. wypełnił swoim zachowaniem ustawowe znamiona czynu z art. 159 k.k. i art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art.157 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że zeznania zarówno uczestników zdarzenia jak i świadków zdarzenia są niespójne i nielogiczne co wprost wynika z uzasadnienia wyroku Sądu przyznającego jednym zeznaniom w części wiarygodności jak i odmawiającej w części lub w całości wiarygodności co do opisu przebiegu zdarzenia w tym użyciu noża;

2) na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąca niewspółmierność wymierzonej kary pozbawienia wolności polegającej na wymierzeniu kary roku i 8 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności, podczas gdy z akt sprawy wynika, że oskarżony jest niekarany i istnieje co do niego pozytywna prognoza kryminologiczna;

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Zgorzelcu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zauważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była niezasadna.

Nietrafny był zarzut naruszenia prawa materialnego. Obraza prawa materialnego polega bowiem na wadliwym jego zastosowaniu (lub niezastosowaniu) w orzeczeniu opartym na prawidłowych ustaleniach faktycznych. W niniejszej sprawie Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż czyn przypisany oskarżonemu wyczerpał znamiona z art. 159 k.k. i art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. Jaka wynika z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 749-752 akt sprawy) działania A. M. podjęte wobec pokrzywdzonego polegające m.in. na ugodzeniu J. M. w okolice pachwiny, a następnie kilkukrotnych próbach

ugodzenia go nożem w okolice klatki piersiowej i szyi (czego wobec reakcji obronnych pokrzywdzonego nie udało mu się uczynić) spowodowały nie tylko ranę kłutą okolicy pachwiny uda prawego z uszkodzeniem żyły odpiszczelowej większej oraz mięśnia przywodziciela uda J. M. – które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej 7 dni (co wyczerpywało znamiona czynu z art. 157 § 1 k.k.) ale także stanowiło realne niebezpieczeństwo nie tylko dla zdrowia ale nawet dla życia pokrzywdzonego – co biorąc pod uwagę używanie przez A. M. noża wyczerpywało znamiona czynu z art. 159 k.k. Nadto uwzględniając narzędzie jakim posługiwał się oskarżony A. M. tj. nóż rozkładany o całkowitej długości 22 cm w tym długości ostrza 9,5 cm i szerokość ostrza 1,5 cm (opisany w wykazie dowodów rzeczowych Drz 227/12) a także jego determinację w działaniu w tym fakt, iż dążył on kilkakrotnie do ugodzenia tym narzędziem w klatkę piersiową i szyję J. M. a zatem w część ciała w których znajdują się istotne dla funkcjonowania organizmu narządy wewnętrzne oraz liczne i duże naczynia krwionośne i sploty nerwowe) zasadnie Sąd meriti ustalił (strona 9 uzasadnienia k. 715 akt sprawy), iż oskarżony dążył do spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego w postaci ciężkiego kalectwa bądź choroby realnie zagrażającej życiu – co wszak nie nastąpiło wyłącznie z powodu podjęcia przez pokrzywdzonego reakcji obronnych – co wyczerpało znamiona czynu art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Biegły z zakresu medycyny sądowej w sposób precyzyjny określił z jakiego powodu uznał, iż używanie przez oskarżonego zabezpieczonego noża (w sposób opisany przez pokrzywdzonego) mogło wywołać u J. M. ciężki uszczerbek na jego zdrowiu (gdyby nie podjął on reakcji obronnych). Opinia biegłego była rzeczowo uzasadniona (k. 751-752 akt sprawy) toteż Sąd Okręgowy uznał jej wnioski za własne. Zważywszy, iż wnioski te były tożsame z ustaleniami faktycznymi dokonany przez Sąd I instancji, opinia ta jedynie utwierdziła Sąd Okręgowy w trafności kwalifikacji prawnej czynu przypisanego A. M. przyjętej w zaskarżonym wyroku. Tym samym zarzut apelacji obrońcy oskarżonego jakoby Sąd meriti wydając wyrok naruszył prawo materialne był chybiony.

Wskazać należy, iż stawiając ów zarzut skarżący kwestionował fakt używania przez A. M. noża. W istocie zatem skarżący w tym zakresie kwestionował dokonanie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Dowody te zostały prawidłowo ocenione bez naruszenia granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k. Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje bowiem pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. wtedy, gdy: a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), c) jest wyczerpujące i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - umotywowane w uzasadnieniu wyroku (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 1996 r., sygn. akt II KRN 199/95, OSN PiPr 1996/10/10; wyrok SN z dnia 16 grudnia 1974 r., sygn. akt Rw 618/74, OSNKW 1975/3-4/47; wyrok SN z dnia 9 listopada 1990 r., sygn. akt WRN 149/90, OSNKW 1991/7-9/41). Zarzut ten nie może jednakże sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz musi prowadzić do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu nie może zaś prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych. (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 1975r. w sprawie II KR 355/4, OSNPG 1975/9/84).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu. W tym zakresie oparł się nie tylko na zeznaniach pokrzywdzonego J. M. oraz świadka S. W. ale także na dowodach z dokumentów w tym protokołu oględzin samochodu oskarżonego z materiałem poglądowym (k. 73-74, 75-77 akt sprawy) oraz dokumentacji medycznej (k.135 - 161 akt sprawy). Podkreślić przy tym należy, iż Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku precyzyjnie dokonał oceny poszczególnych dowodów wskazując którym z nich dał wiarę w całości a którym w części a które nie miały istotnego znaczenia dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Ocena ta była rzeczowa oraz oparta o zasady logicznego rozumowania toteż Sąd Okręgowy uznał za zbędne ją powielać. Ta argumentacja spowodowała, iż Sąd Okręgowy ocenił, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy były prawidłowe, a skarżący prowadził jedynie

nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi przez Sąd I instancji za podstawę wyroku. Sąd Rejonowy prawidłowo zebrał materiał dowodowy i w toku przewodu sądowego przeprowadził dowody przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i przeciwko niemu. W oparciu o te dowody Sąd Rejonowy ustalił wszak, iż pokrzywdzony miał zatarg z M. W. którego podłożem były jego działania wobec M. K. (2). Sąd Rejonowy prawidłowo wskazał z jakiego powodu dał wiarę pierwszym zeznaniom pokrzywdzonego w sprawie a jakiego powodu nie dał wiary sprzecznych z nimi wyjaśnieniom oskarżonego. Argumentacja Sądu Rejonowego była rzeczowa, toteż nie ma potrzeby jej powielać. Przypomnieć jedynie należy, iż bezspornie – co przyznał sam oskarżony - był on na miejscu zdarzenia wraz z M. W. zaś bezpośrednio po zdarzeniu, będąc jeszcze w szpitalu, J. M. – nie znający uprzednio A. M. zeznał, iż został ugodzony nożem przez nieznanego mu mężczyznę (którego opis był tożsamy z wyglądem oskarżonego) po czym w samochodzie oskarżonego znaleziono nóż – tożsamy z opisem noża dokonany przez pokrzywdzonego w pierwszych zeznaniach (k. 4-6 akt sprawy). Skoro zatem J. M. w swoich pierwszych zeznaniach wprost wskazywał, iż obrażeń ciała (tj. ranę kłutą okolicy pachwiny uda prawego z uszkodzeniem żyły odpiszczelowej większej oraz mięśnia przywodziciela uda) doznał w wyniku ugodzenia go metalowym nożem rozkładanym przez mężczyznę o którym mówił „gruby” (a którego następnie rozpoznał jako A. M.) który to nóż został znaleziony w samochodzie oskarżonego to logiczne jest uznanie, iż wówczas pokrzywdzony podawał okoliczności odzwierciedlające rzeczywistość. Nadto nie znał uprzednio A. M., nie miał z nim zatargów – toteż nie miał powodów by wskazywać, iż to właśnie ten napastnik – nie zaś będący z nim w konflikcie M. W. używał noża. Z tych też powodów Sąd Okręgowy podzielił ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji który jako wiarygodne uznał pierwsze zeznania złożone przez J. M. a jako niewiarygodne sprzeczne z nimi wyjaśnienia A. M.. Tym samym uznać należy, iż ustalenia faktyczne Sądu I instancji były prawidłowe.

Niezasadny był zarzut apelacji wymierzenia oskarżonemu rażąco niewspółmiernej kary pozbawienia wolności.

Wskazać należy, iż Sąd I instancji wymierzył A. M. karę pozbawienia wolności w dolnych granicach jego ustawowego zagrożenia. Biorąc pod uwagę fakt działania oskarżonego w warunkach określonych w art. 57 a § 1 k.k. za zarzucany mu czyn z art. 159 k.k. i art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. groziła mu kara pozbawienia wolności w wysokości nie mniejszej niż rok i 6 miesięcy (art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.). Tym samym wymierzenie oskarżonemu kary w wysokości roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności nie mogło być w żaden sposób uznane jako wymierzenie mu kary rażąco surowej. Skarżący dopatrywał się rażącej surowości kary pozbawienia wolności w orzeczeniu jej bez warunkowego zawieszenia jej wykonania – na podstawie art. 69 § 1 k.k. Pominął jednak, iż przepis art. 69 § 1 k.k. przewiduje możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary w sytuacji, gdy dotychczasowy sposób życia oskarżonego nie tylko pozwala przyjąć wobec niego pozytywna prognozę kryminologiczną – co skarżący akcentował wskazując na upływ czasu między zdarzeniem a wyrokiem (5 lat) oraz fakt niekaralności oskarżonego w dacie czynu, ale także w sytuacji, gdy cele wymierzonej kary zostaną osiągnięte pomimo warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Pierwszoplanowym kryterium ustalenia możliwości warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary jest uznanie, że tak ukształtowana represja będzie wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa (tak wyrok SA we Wrocławiu z dnia 05.03.2015r. w sprawie II AKa 24/15 – za lex). Sąd I instancji słusznie wskazał, iż biorąc pod uwagę agresywny sposób działania oskarżonego, postać jego zamiaru, współdziałanie z inną osobą a także działanie publicznie – z oczywiście błahego powodu zakładane cele kary zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do niego powodują konieczność orzeczenia jej bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Tylko kara pozbawienia wolności orzeczona bez warunkowego zawieszenia jej wykonania uczyni bowiem zadość należytemu uwzględnieniu wszystkich dyrektyw wymiaru kary. Kara ta z pewnością nie przekracza stopnia jego winy a przy tym odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości jego czynu. Dodać należy, iż art. 69 § 4 k.k. wprost wskazuje, iż wobec sprawcy występku o charakterze chuligańskim Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu wskazują, iż nie zachodzą wobec niego typowe przesłanki umożliwiające warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności a tym bardziej nie zachodzi wobec niego jakiegokolwiek „szczególnie uzasadniony wypadek” umożliwiający warunkowe zawieszenie jej wykonania.

W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona oskarżonemu kara nie tylko nie raziła surowością ale wręcz wskazywała na jej dużą łagodność.

Wobec powyższego, zaskarżony wyrok – jako trafny i prawidłowy – został utrzymany w mocy (art. 437 § 1 k.p.k.).

Z uwagi na sytuację majątkową oskarżonego, który pozostaje na utrzymaniu żony, Sąd Okręgowy zwolnił go na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości.